Nr 129. Dnia 13 Czerwca. Wtorek. Dnia 1 (13) Czerwca 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZOSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Antoniego Padewskiego.
Jutro: S. Bazylego Biskupa.
Czwartek: *Boże Ciało.* S. Wita i Mod. M.
Piątek: SS. Benona B. i Justyny P.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 40. Długość dnia godzin 16 minut 39.
Zachód „ „ 8 „ 20. Przybyło „ „ 9 „ 34

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: SS. Adolfa B. i Marcjana M.
Niedziela: *2 po Św.* S. Marka i Marcelina M.
Poniedziałek: SS. Gerwazego i Protazego.
Wtorek: SS. Sylwerjusza i Florentyny.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W przyszły czwartek (pojutrze) Kościół Święty katolicki obchodzić będzie uroczystą pamiątkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu Ołtarza, czyli uroczystość Bożego Ciała, w której to uroczystości oddając w processjach publicznych najgłębszą cześć Jezusowi Chrystusowi utajonemu w Najświętszym Sakramencie, wyznajemy naszą wiarę w tajemnicę tego Najświętszego Sakramentu.

— Jego Cesarska Wysokość Książę Eugeniusz Maksymiljanowicz Romanowski-Leuchtenberski raczył przyjechać do Warszawy z Kalisza. (W. D.)

— Z powodu, że w r. b., w dniu 3 (15) czerwca, wyścigi konne wypadają w dzień Święta Bożego Ciała, ażeby zatem przejazd ekwipaży na wyścigi, nieprzeszkadzał processji, z kościoła parafialnego Ś-go Aleksandra do ołtarzy, które będą ustawione: na placu tego nazwiska, na ulicy Wiejskiej i w alei Ujazdowskiej, Warszawski Ober-Policmajster podaje do publicznej wiadomości, że w dniu tym ekwipaże, udające się na wyścigi, powinny jechać z Nowego-Światu przez alleję Jerozolimską, na ulicę Marszałkowską i przez takową do rogatki Mokotowskiej; ten sam porządek przejazdu, zachowanym być winien i przy powrocie do miasta.

Jarmark na wełnę.

I.

Warszawa w chwili obecnej znajduje się w przede dniu wielkiego targu, który rok rocznie na Ś-ty Jan handlowi naszemu nie małe nadaje ożywienie. Na plac bankowy przy ulicy Nowogrodzkiej położony, przybywa mnóstwo wańtuchów, które waży waga bankowa. Od dnia wczorajszego jest czynną waga miejska — a tak wspólna praca przysporzy zapasom jarmarcznym bardzo wiele wełny. Dowozów bowiem spodziewają się nie mało. Pod tym względem jarmark zeszłoroczny korzystnie się wyróżniał z pomiędzy innych, a o ile dotychczasowe dane pouczają, tegoroczny postawi za sobą w tyle wszystkie targi dawniejsze.

Nie idzie jednakże za tem, aby ilość dowozów przemawiała za powodzeniem targu. Jarmark obecny rozpoczyna się pod niezbyt przyjazną wróżbą, bo pod naciskiem nizkich cen jarmarków zagranicznych. Okoliczność ta w innem zupełnie świetle stawia obfitość dowozów, które tym sposobem same przez się, przez większe zaofiarowanie, wpływać mogą na stopniową obniżkę cen wełny.

Dnia 9-go b. m. ukończony został jarmark we *Wrocławiu*. Sprzedano przeszło 16,000 centnarów, czyli mniej o 4,000 centnarów niż w roku zeszłym. Obroty były bardzo ożywione, do czego łatwo przyczynić się mogły i kredyt i obfitość pieniędzy. Ożywienie to targu tem jest dziwniejsze, że ceny w porównaniu z rokiem zeszłym straciły od 5 do 10 talarów na centnarze. Płacono za wysoko przednią wełnę szlązką 80—90 talarów, z niektórych obór jeszcze wyżej, za wyborową 70—80 talarów, za średnio wyborową 55—65, za poznańską według jakości 55 do 63. W obrotach uczestniczyli fabrykanci rossyjscy i szwedzcy.

Jarmark w *Poznaniu* rozpoczęty onegdaj, a kończący się w dniu dzisiejszym, przynosi pomyślniejsze wiadomości. Mówiąc „pomyślniejsze", nie mamy na myśli obrotów, bo te na jarmarku wrocławskim odznaczały się ożywieniem, lecz mówimy o ściśle określonem żądaniu, które się wyrodziło przez znaczny wpływ fabrykantów okolicznych, jak nie mniej wielu kupców nadreńskich i francuzkich. Dowozy nie są tak wielkie, użycie zaś wełny przecięciowo średnie.

Ceny tych dwóch ważnych targów, w obec cen pomniejszych jarmarków szlązkich, odbywanych w przeciągu całego miesiąca maja, jako to w Głogowie, gdzie ceny straciły 8—9 talarów na centnarze w porównaniu z rokiem zeszłym (52—56 na centnarze), Świdnicy, Lignicy i t. p., niezbyt dodatnią tworzą zasadę dla jarmarku naszego.

Pod ich naciskiem rozpoczyna się jarmark Ś-to-Jański. Drugą przyczyną obawy, którą budzi targ wełniany, są już względy czysto miejscowe, a streszczając się w wyrazie: „brak pieniędzy". Naprężone ostatniemi czasy stosunki kredytowe, utrzymywać będą regularny bieg obrotów, ilekroć konieczność wypłaty utrudnia dokończenie interesu. Zresztą oczekujmy jarmarku: — być może, że jeszcze ważny warunek, mianowicie dobre mycie wełny dodatnio wpłynie na przebieg interesów. Z tem wszystkiem obowiązek kronikarski zanotować nam nakazuje następujące dane:

* * *

Wagi Banku Polskiego w przeciągu dnia wczorajszego przeważyły wełny pudów 2,156 funtów 15. Ważniejsze zaś partje dostarczyli pp.: Rogoziński z Szepietowa (z Mazowieckiego), Silberberg ze Stawiska i Jabłonny, Celiński z Paprotni, Piotrowski z dominium Powody, Jaźwińska z dominium Borki i t. p.

Zapasy zaś wełny, łącznie z ilością dowiezioną w roku bieżącym do dnia 11 czerwca włącznie wynosił pudów 19,978 funtów 22. Tak kolosalnej ilości nigdy nie bywało, a nawet według obliczeń zapasów zeszłorocznych, śmiało twierdzić można, że zasób dzisiejsiejszy przechodzi trzy razy zapasy lat zeszłych w składach bankowych gromadzone. Po dzień więc dzisiejszy w składach Banku Polsk. znajduje się wełny pudów 22,134 funtów 37. Zauważyć wszelako należy, że w ilości tej mieści się wełna sprzedana już fabrykantom, a przez nabywców jeszcze nie odebrana.

Jak już powiedzieliśmy, delegacja jarmarczna rozpoczęła swe czynności z dniem wczorajszym. Pozostająca pod bezpośredniem przewodnictwem prezydenta miasta generała Starynkiewicza, składa się ona z delegowanego od władzy p. Dawidowskiego, radcy wydziału administracyjnego magistratu, i z przedstawicieli handlu, przemysłu i rolnictwa, pp. Juljusza Hermana. Bernarda Handke, Lessera Levy i Józefa Rawicza. Obowiązki sekretarza pełni nadal pan Dąbrowski, sekretarz wydziału administracyjnego magistratu miasta Warszawy. Kancellarya delegacji ulokowaną została w domku przy składzie węgla kamiennego za possesją p. Fr. Łapińskiego na placu p. Goldenringa.

Wraz z otwarciem czynności delegacji, otwarte i trzy wagi miejskie. W przeciągu jednakże całego dnia była zatrudnioną jedna tylko waga Nr 1, która przeważyła pudów 182 funtów 7. Pomosty już ułożone, przęsła składowe uprzątnięte, oczekują większych dowozów, które są spodziewane dziś i jutro w znacznych ilościach. Do obór od wczoraj napływać zaczęły partje tryków z owczarni zarodowych.

* * *

A teraz słówko o terminie jarmarku. Znane są rozprawy, toczone na konferencjach rolniczych, odbywanych podczas wystawy roku 1874. Zdanie wszystkich skłaniało się za odroczeniem terminu jarmarku do dnia 19 czerwca. Gdy jednakże uchwała konferencji przyszła pod rozpoznanie władzy, wówczas w kwestję wniknięto głębiej, a sprawa odesłana do Komitetu przemysłowego, i w gronie specjalistów debatowana, wydała rezultat następujący: *a) termin jarmarku pozostawiono bez zmiany na dzień 15 czerwca; b)* postanowiono zaprowadzić reformę w pośrednictwie jarmarcznem.

O wprowadzeniu w wykonanie punktu *b*, nie może być jeszcze mowy, wobec stosunków handlowych, niedozwalających na tak radykalne zmiany, jakkolwiek do takich zmian wzdychali ci wszyscy, co mieli do czynienia z faktorstwem i niechlujstwem znacznej liczby agentów jarmarcznych. Co się jednak tyczy pierwszej części uchwały, to ta znajduje dziś zastosowanie, bo niezależnie od przypadającego w dniu 15 b. m., (we czwartek,) święta Bożego Ciała, jarmark urzędowo zostaje otwartym.

ZE ZBIORU ŚWISTKÓW SYLENA.

XXVI.

1.

Patrz — ta biała, złotowłosa,
Od koronek i jedwabi —
Niby skromna, a z ukosa
Śmiechem nęci, oczkiem wabi.
Jak ty myślisz? pewnie można
Trochę się rozgrzeszyć dla niej?...
— Dajże pokój! To pobożna
Księżna pani!
— Ta, z której się okiem śmiałem
Kto chce spotka?
Proszę! patrz — a ja myślałem,
Że kokotka.

2.

Patrz — ta czarnobrewa, blada,
Co ma w oczach ognie piekła,
Z której na to suknia spada,
By się za nią dłużej wlekła —
Toż wyraźna w niej ochota,
Bym jej szeptał słodkie słowa....
— Dajże pokój! To jest złota
Bankierowa!
— Co? co? Ta — z tym w oczach szałem?
Blada? wiotka?
Proszę — patrz — a ja myślałem
Że kokotka.

3.

Patrz — ta znów podpięta krótko,
Co tam chyłkiem zwolna kroczy,
Nóżkę sobie ma drobniutką,
Choć podmalowane oczy.
Toż nie darmo uśmiechniona
Tuż się obok nas przemyka...
— Dajże pokój! to jest żona
Urzędnika!
— Ta? z wejrzeniem tem omdlałem?
Z minką kotka?
Proszę — patrz — a ja myślałem
Że kokotka.

4.

Patrz — ta, której tak się świecą
Ząbki gdy się śmieje szczerze —
Brwi ma nazbyt ciemne nieco,
Usta trochę nazbyt świeże.
Jednak, nim się w tłumie schowa,
Z miłą chęcią ją spotkamy....
— Dajże pokój. To kupcowa
Tuż z za Bramy!
— Co? z tem kształtnem, drobnem ciałem?
Ta pieszczotka?
Proszę—patrz—a ja myślałem
Że kokotka.

5.

Patrz—z rozpuszczonemi sploty
Ta zalotnie w pasie cienka,
Z nią jest rój młodzieży złotej,
Podejrzana to panienka...
Cóż za białe ma ramiona!
Chodźmy za nią—chodźmy.—Ale
Toć to własna twoja żona
Ty cymbale!
— A! Toż nie być dziś cymbałem
Nie ma środka!
Żona! Patrz—a ja myślałem
Że kokotka.

Etcetera Bomba.

Wiadomości miejscowe.

= Plotki i wieści fałszywe nie omijają nawet instytucyi prawniczych. Budzące bowiem coraz więcej zaufania w sferach interesowanych towarzystwo kredytowe miasta Łodzi stało się ofiarą potwarzy, — po mieście tu bowiem rozpuszczono pogłoski, jakoby towarzystwo to miało zaprzestać udzielanie pożyczek.

Pogłoska ta jednakże okazała się najwierutniejszem kłamstwem, które zbiło ogłoszenie urzędowe Dyrekcji Towarzystwa. Dyrekcja bowiem donosi, że pożyczek udzielać będzie nadal i że tym względzie dotychczasowemi kierować się będzie zasadami. Tyle w interesie prawdy.

= Podajemy listę tych którzy przed kilku dniami otrzymali stopnie felczerskie, mianowicie:

Felczera Starszego: Antoni Nobiszewski, Andrzej Śliwkowski, Ignacy Sobolewski, Henryk Vogel.

Felczera młodszego: Mendel Jakubowicz, Mendel Weltman.

Felczera młodszego klassy I-szej: Abram Daliński, Suchar Ejzenberg, Abram Lewkowicz, Włodzimierz Nefijediew, Józef Perlic, Bronisław Pietrzykowski, Mosiek Skotnicki, Aleksandar Sokołowski, Rajnold Wille, Rafał Zdziennicki.

Felczera młodszego klassy II-giej: Herman Aronsztejn, Franciszek Brydacki, Franciszek Gnieciosze k, Józef Husincon, Lewek Jakubowicz, Ignacy Kembłowski, Jan Krzymowski, Aleksander Kuligowski, Michał Prażmo, Józef Sejman, Julian Stasiński, Antoni Sobocki, Boruch Szenwald, Wacław Szymański.

= Dokonywaną jest naprawa bruku na ulicach: Pańskiej, Topiel, Nowo-Senatorskiej, na Nowem-Mieście, Chożej i Targowej. Ulica Przejazd będzie przebrukowaną — nastąpi też naprawa i oczyszczenie kanału pod miejskim wałem naprzeciwko Pańskiej.

= Jutro wieczorem o godzinie 6-tej przypada doroczna wizyta w Ochronie XVIIA przy ulicy Dzikiej pod nr. 2353/4, do której uczęszczają chłopcy izraelici.

= Pierwsze postanowienie Magistratu, aby kamienice w Warszawie pokrywano dachówką wydane było w dniu 12 Czerwca 1714 r.

= Dzień 13 Czerwca jest pamiątką bolesną dla Warzawian gdyż w r. 1635 wylew Wisły dużo szkód w mieście porobił.—Tegoż dnia r. 1825 założone zostało Towarzystwo Kredytowe Ziemskie.

= Co to jest harem? rzecz wiadoma, ale ile kosztuje, o tem my przy najpostępowszej rozrzutności pojęcia nie mamy. Abdul-Azis miał wprawdzie tylko cztery żony, ale oprócz nich mnóstwo nałożnic, które rujnowały skarb Państwa; utrzymanie haremu przenosiło summę 13 milionów funtów tureckich, czyli 269 milionów franków. W haremie gnuśnie spędzało życie 712 niewolnic, obsługiwanych przez 148 eunuchów. Sułtan dla swego użytku miał 310 niewolnic, sułtanka matka 250, siedmioro dzieci Abdul-Medżida 80. Nie bardzo to zaszczytne być eunuchem, bezwątpienia, — ale że zyskowniej, aniżeli gdzieindziej ministrem — to pewna. Pierwszy eunuch *Kislar-aga* pobierał 138,000 franków rocznie, pierwszy szambelan haremu około stu tysięcy, a najskromniejszy czarny rzezaniec 230 franków miesięcznie. *Mussaïbs*, czyli roznosiciele rozmowy, którzy z pałacu sułtana przenosili słowa do haremu, rodzaj dwunożnych telegrafów zadawalali się wynagrodzeniem 1,380 franków miesięcznie, czyli około półtrzecia tysiąca złotych.

Z wykazu pensji, którą pobierała rodzina sułtana, podajemy ważniejsze: Sułtanka Validé rocznie 3,312,000 zł., Adilé — siostra Sułtana 828,000 zł. — sułtanka matka Murada pobierała stosunkowo najmniej, bo tylko 110,400 zł., za to Murad 552,000 zł.

Koszta utrzymania całej rodziny wynosiły rocznie 9,880,800 zł. na naszą walutę.

A co? — sumka nielada!

Zmarły sułtan pozostawił pięcioro dzieci, czterech synów i jedną córkę, cztero-letnią sułtankę Salihę.

Najstarazy syn liczy lat dziewiętnaście i zostanie zapewne teraz mianowany seraskierem, jeżeli Amurat V. nie zapomniał przyrzeczenia danego. Trzynastoletni Diemal-Eddin jest admirałem, Selim niespełna dziesięć lat liczący pułkownikiem artylerji, Abdul-Medżid w piątym roku życia, piastuje godność majora marynarki.

= Przejazd przez ulicę Wierzbową, od strony placu teatralnego, jeszcze więcej ściśnionym zostaje. Przed domem Nr 3 wznoszą sztandary a zapewne i chodnik dla pieszych. W celu uniknięcia zbytniego natłoku dorożek, wozów i t. p. zbawienną byłoby rzeczą, aby część tychże przez czas trwania robót, około powyższego domu, udawać się mogła inną drogą, a szczególniej wozy i fury ładowne.

= Pst!

Ważne obecnie dokonywa się dzieło!

Sztuka pomaga ... sztuce i walczy z naturą ..

Chodnik z sztucznego kamienia pod hotelem Europejskim jest od wczoraj najstaranniej zalewany i klejony!

O rezultacie tej operacji nie omieszkamy zawiadomić czytelników.

= Urzędnicy Piotrkowskiej izby skarbowej powzięli zamiar zawiązania kassy wkładowo-pożyczkowej. Odpowiednia ustawa przedstawioną będzie do zatwierdzenia właściwej władzy, układem tej ustawy, to jest zastosowaniem innych, z podobnych już istniejących instytucji, do miejscowych warunków, zajmował się p. Feliks Łotocki urzędnik izby skarbowej.

= Teatrzyk p. Ratajewicza w Antokolu, ma zamiar dać w tych dniach przedstawienie na korzyść tanich kuchni.

O dniu doniesiemy; tymczasem zaś sam cel przedstawienia, polecamy uwadze publiczności naszej.

= Reklamowane przez prassę zdradzieckie pułapki (vulgo mostki soleckie) są już ponaprawiane. Byleby tylko długo trwały.

= Czy dasz wiarę temu łaskawy czytelniku, ile sobie zapłacić kazał wczoraj pewien dorożkarz w poobiedniej porze za kurs jazdy, z jednego końca ulicy Gęsiej na drugi? Oto ni mniej ani więcej tylko pół rubelka — wyraźnie pięćdziesiąt kopiejek! Kto wie czy z wprowadzeniem dobrowolnej umowy, jak tego chce jedno z pism codziennych nie każą nam płacić za ten kurs jeszcze dwa razy więcej?

= W nocy z d 6 na 7 maja dwaj strażnicy ziemscy, obchodząc las pod przewodnictwem obeznanego z miejscowością czasowo urlopowanego podoficera Józefa Budzyńskiego, służącego za stróża leśnego w lasach hr. Zamojskiego, spotkali pomiędzy wsiami Korytkowem i Andrzejówką siedzących około ognia piętnastu przemytników, którzy na widok nadchodzących, pochwycili towary przemycane i uciekli pozostawiając wóz zaprzężony w parę koni. Strażnicy rzucili się ku wozowi, w przekonaniu, że tam jeszcze towary się znajdą. Tymczasem wyskoczyli z lasu trzej przemytnicy zbrojni w kije i napadli na Budzyńskiego, który się w tyle został. Budzyński, broniąc się, wystrzelił; napastnicy uciekli, lecz w odległości 200 kroków jeden z nich upadł. Znaleziono go bezprzytomnym ze zranioną twarzą i gardłem. Włożono go na wóz kontrabandzistów, na którym znajdowały się tylko trzy kawałki przemycanego płótna i odstawiono do Biłgoraja, gdzie nazajutrz mimo pomocy lekarskiej życie zakończył. Śledztwo wykryło, że zmarły był włościaninem ze wsi Huty Krzeszowskiej; nazywał się Wawrzyniec Szumiłło i miał lat 38.

= W dniach 26, 27, 28 i 29 września r. b., urządzoną zostanie przy Zarządzie Retowskiego Oddziału Ruskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, w dobrach książąt Ogińskich Retowo, gub. Kowieńskiej, pow. Rossjeńskiego, wystawa rolnicza zwierząt domowych wszystkich gatunków, płodów ziemnych, narzędzi i maszyn rolniczych i w ogóle wszystkich przedmiotów używanych w rolnictwie, ulepszonych z celem ulżenia pracy zwierząt domowych, urządzeń gospodarskich i budowli, przygotowanych dla polepszania bytu zwierząt. Udział w tej wystawie przyjąć mogą wszyscy rolnicy, dzierżawcy i włościanie Kowieńskiej i sąsiednich z nią gubernji. Przysyłane na wystawę okazy, winny być dziełem samychże exponentów, t. j. zwierzęta swego chowu, odkarmione z młodości, rośliny pochodzić winny z roli przesyłającego it. d. Przyjmowanie okazów rozpocznie się od dnia dzisiejszego do 15 września, a zwierząt i rzeczy podlegających zepsuciu, od 22 do 25 września; po za tym terminem przyjmowanie okazów ustanie. Okazy dostawione na wystawę zapisane zostaną do książki, właściciel otrzyma kwit odpowiedni, a po zamknięciu wystawy zwrócone temuż zostaną, lub też sprzedane, z zezwolenia posiadającego kwit, przez publiczną licytację, na jego korzyść. Po przyznaniu przez Komitet wystawy ci z exponentów otrzymają nagrody, którzy dostawili najlepsze okazy. Nagrody te składają się z medalów, listów pochwalnych i nagród pieniężnych. Wystawa zawierać w sobie będzie następujące oddziały:

1) Zwierzęta. 2) Nasiona i rośliny. 3) Maszyny i narzędzia rolnicze i naczynia gospodarskie. 4) Urządzenia i budowle gospodarskie. Do oddziału pierwszego zaliczone będą do konkursu: 1) Ogiery 3—8 lat, klacze 3—8, wałachy 4—9 i źrebięta, przyjmują się różnego gatunku i pochodzenia. 2) Bydło rogate: byki od 1 roku i starsze, krowy od 3 lat, ciołki od 1 roku do 3 lat, cielęta do roku. 3) Owce od roku do 5 lat, barany od roku, jagnięta do roku. 4) Świnie i kiernosy ulepszonej krajowej rassy, i prosięta tychże rass; karmione świnie i wieprze. 5) Psy, jako to: charty, wyżły, ogary, pokojowce i psy podwórzowe; przyjmują się pudle i pudlice, ulepszonej miejscowej rassy, a także i szczenięta. 6) Koty domowe wszystkich gatunków. 7) Drobne zwierzęta, jakoto króliki. 8) Ptaki, kury, indyki, kaczki, perliczki gęsi, gołębie, pawie i t. p. wszystkich gatunków. 9) Pszczoły z całemi ulami lub modele takowych. 10) Ryby wszystkich gatunków i kształtów, z określeniem sztucznego ich utrzymywania. Oddział 2gi— zboża; pszenica ozima i jara, żyto, jęczmień i t. d.; kartofle, ogrodowe owoce; zboże dostawiać można ziarnem od 1—8 garncy, lub snopkami; rośliny pęczkami i nasion do 10 funtów, owoców do ½ ćwierci i nasion do ½ funta; 3 oddział narzędzia rolnicze, narzędzia do obróbki roli i oczyszczenia łąk, maszyny i narzędzia do różnych robót gospodarskich, wozy, tury, sanie i t. p., uprząż rozmaitego rodzaju, okucie koni i inne wyroby; kagańce, naszyjniki i t. p. narzędzia do czyszczenia zwierząt, (w pojedynczych egzemplarzach.) 4 oddział—plany i modele gospodarskich budowli i urządzeń; szlachtuzy z najdoskonalszym sposobem szlachtowania bydła, psie budy, psiarnie, karmki, gołębniki rozmaitego rodzaju, klatki, ptasiarnie i wszelkiego rodzaju budowle do utrzymywania zwierząt domowych.

Oprócz tego przyjmowane będą wszelkie rozprawy piśmienne tyczące się chowu i utrzymania zwierząt. Komitet wystawy zaprasza i tutejszych obywateli o wzięcie udziału w tej wystawie.

= Z Aleksandrowa pogranicznego pod dniem 9-m czerwca otrzymujemy następujące pismo: „W dniu 7 b. m. przy świdrowaniu studni dla użytku maszyn drogi żelaznej Warsz. Bydgoskiej, woda obficie wytrysła z głębokości stóp 200 i bezustannie wydobywa się. Miejscowość Aleksandrowa od poziomu Wisły wynosi wyżej stóp 80. Tutejszy werkmajster warsztatów pan Cybulski czynił próby dla poprowadzenia wody wprost do kadzi przy pompie parowej i prawdopodobnie da się to zastosować bez użycia pary. Dyrekcja drogi żelaznej zapewne z podobnego dobrodziejstwa skorzystać zechce i projekt pana Cybulskiego doprowadzi do skutku, po stanowczem zbadaniu siły tak obfitego źródła. Od czasu założenia stacji pierwszy raz trafiono na tak wielką ilość wody. Dotąd kopano ciągle studnie lecz te nie wystarczały. Podobne temu źródła są: jedno na starym Ciechocinku około wiatraku, także przy kopaniu studni ododkryte, lecz teraz zawalone, sączy się, drugie na Zazamczu pod Włocławkiem od lat 30 zawalone gruzem wydobywa się znajdując ujście do Wisły. Fakt powyższy daje wnioskować, że podobne źródła muszą mieć kombinację z Wisłą. Z uszanowaniem ***

= W tych dniach opuścił prassę zeszyt III tomu II „Podręcznika dla sądów gminnych Królestwa Polskiego“, wydanie prof. dra Miklaszewskiego. Zeszyt następny wyjdzie w środku czerwca.

= Obecnie dokonywaną jest naprawa bruku na Nalewkach, Nowolipkach, Siennej i Składowej. Nastąpi także przerobienie bruku na Dzikiej od Muranowskiej do szossy.

= Donoszą nam, że w ogrodzie Krasińskich osoby używające przechadzki nie zachowują przepisów obowiązujących a tyczyć się to ma szczególniej jakiejś pani, która czy przez nieświadomość, w co trudnoby było uwierzyć czy też umyślnie, co zdaje się prawdopodobniejszem — zamiast spacerować po alejach, spaceruje wprost po trawnikach. Zwierze, któreby w ten sposób robiło szkodę zajętoby niezawodnie; — radzibyśmy dowiedzieć się jak też sobie służba ogrodowa postępuje z ludzmi, którzy mają podobne wybryki.

= Ponieważ w teatrach ogródkowych krzesła przeznaczone dla osób urzędowych niejednokrotnie były zajmowane przez osoby postronne; przeto wydano rozporządzenie, ażeby owe krzesła były odgrodzone od innych i nie wpuszczano do nich nikogo niemającego do tego prawa. Uprzedzamy o tem publiczność uczęszczającą na widowiska ogródkowe.

= W niedzielę o godzinie 3-ej rano idąca ulicą Nowolipki młoda żydówka, została przy rogu Dzikiej napadniętą przez jednego ze swoich współwierców, mężczyznę w sile wieku, w dość porządnym długim, czarnym żupanie. Izraelita ów zapragnął tylko być posiadaczem chustki, którą miała na sobie kobieta i chciał korzystać z zupełnego osamotnienia ulicy. Skromne jego życzenia nie zostały wszakże pomyślnym uwieńczone skutkiem, bo na przeraźliwy krzyk niewiasty, nadbiegł inny izraelita i interweniował na jej korzyść w tej darwinowskiej walce o byt.

= Pośmiertne dzieło sensacyjnego powieściopisarza Emila Gaboriau, w tych czasach drukiem ogłoszone, p. t. „Le petit vieux des Batignolles“ wyjdzie w przekładzie polskim „w Bibliotece Powieści i Romansów“ wydawanej przez J. Kaufmana.

— W dzisiejszem dalszem ciągnieniu loteryi klassy 5-ej główniejsze wygrane padły jak następuje: Nr. 11,963 wygrał rs. 1,000 u kollektora Rubinroth w Warszawie. Nr. 12,097 rs. 1,000 u kollektora Michelsohn w Petrokowie. Nr. 12,595 rs. 1,000 u kollektora Neumark Gabryela w Warszawie. Nr. 18,535 rs. 1,000 u kollektora Maliniak Sury w Warszawie. N ra 7,336, 20,191 i 21,363 po rs 500, a N ra 5,393, 7,686, 8,299, 14,754 i 18,818 po rs. 200.

= W dniu wczorajszym w mieszkaniu p. Kacperkiewiczowej, właścicielki domu pod Nr. 48 przy ulicy Chłodnej delegaci naszej Redakcji rozdali w gotówce rs. 196, nadto 100 biletów na mięso i znaczną część garderoby, do powiększenia której przyczyniła się także właścicielka własnym datkiem.

= Antonina B., pozostająca u Simona Sofy w domu pod nr. 14 przy ulicy Piekarskiej, usiłowała onegdaj odebrać sobie życie przez powieszenie. Spostrzeżona przez Sofę, odciętą została i uratowaną.

= Wczoraj o godzinie 11 w południe, przy ulicy Ślizkiej w domu Nr 28 zatliły się wióry i szczapy leżące przy piecu, od czego począł się palić sufit. Szerzeniu się ognia zapobiegli sami mieszkańcy, wyrąbawszy część podłogi.

— Właściciel piekarni p. Łapiński, pragnąc przyjść z pomocą nieszczęśliwym pogorzelcom z ulicy Chłodnej i Wroniej, ofiarował do dyspozycyi Rady Opiekuńczej chleba i bułek za rs. 50. Rada po zniesieniu się z p. Łapińskim wykwalifikowała 30 rodzin do powyższego wsparcia w ten sposób, że każda rodzina otrzymywać będzie po 3 funty dziennie chleba i odpowiednią, do liczby dzieci, ilość bułek. Dzięki p. Łapińskiemu pogorzelcy przez dni 12 będą zaopatrywani w niezbędny artykuł życia.

— Za 10 butelek wina złożonych u nas na korzyść pogorzelców z ulicy Chłodnej ofiarowano rs. 8.

— Właściciel fabryki powozów p. Kozłowski nadesłał dla pogorzelców do dyspozycji Rady Opiekuńczej 26 sztuk rozmaitego ubrania, oraz trzy worki kartofli. Rada natychmiast rozdała powyższe przedmioty pomiędzy rodziny dzietne najbardziej potrzebujące. Przytem Rada Opiekuńcza ma zaszczyt zawiadomić, że upoważniła swojego członka p. Głodowskiego Feliksa właściciela domu Nr 927*d* (21) do przyjmowania i kwitowania z odbioru wszelkich ofiar dla pogorzelców, w domu którego wydają się każdodziennie tym w godzinach rannych chleb i bułki ofiarowane przez piekarnię p. Łapińskiego.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: J. B. rs. 11, dla pogorzelców z ulicy Chłodnej i Wroniej; rs. 5 k. 50 dla Biura nędzy wyjątkowej i rs. 5 k. 50 dla b. nauczycielki chorującej z głodu; S. J. rs. 10 dla b. nauczycielki i rs. 15 dla pogorzelców z ulicy Chłodnej i Wroniej; od Anusi rs. 2 dla tychże pogorzelców i rs. 1 dla b. nauczycielki; M. C. rs. 1 dla tejże nauczycielki i rs. 1 k. 50 dla pogorzelców; od T. k. 75 dla tychże i k. 75 dla b. nauczycielki; od S. J. L. k. 50 dla tejże i k. 50 dla pogorzelców; bezimiennie rs. 1 dla tychże i rs. 1 dla pogorzelców; od Emeryta S. G. z Łowicza rs. 3; od W. W. rs. 3, K. R. rs. 5, A. M. rs. 5, N. J. rs. 3, Leontyny G. rs. 2, M. B. rs. 1, J. M. k. 70, W. M. k. 30, F. R. rs. 1, od Wacława O. k. 30, służącego J. K. k. 30, od Mani k. 15 i bezimiennie k. 16 pozostałe z ogłoszenia, dla pogorzelców z ulic Chłodnej i Wroniej; od M. Ł. k. 60, J. S. rs. 1, W. K. rs. 1, J. B. rs. 1, Lucio J. rs. 2, G. rs. 2 i P. Z. rs. 3, dla biednej b. nauczycielki chorującej z głodu.

---

† Jutro, t. j. w środę d. 14 b. m., o godzinie 10 z rana, jako w 12 rocznicę śmierci Rozalii z Radoniewiczów Kronenberg, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej —10,053—

† Jutro o godzinie 11-tej w kościele Ś-go Krzyża, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój dusz Franciszka Tafiłowskiego, oraz jego dzieci Piotra i Zofji z Tafiłowskich Stępkowskiej, na które żona i dzieci zapraszają. —10027—

† Dnia 14-go b. m. w środę, w wigilję pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Józefa Surdykowskiego, b. kupca, odbędzie się za spokój duszy jego Wotywa o godzinie 10-tej w kościele Ś-go Aleksandra, na którą w ciężkim smutku pozostała wdowa prosi.

† Jutro, o godzinie 10$^1/_2$ z rana, w kościele Śgo Krzyża, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Joanny z Rychterów Regulskiej; na które pozostałe dzieci i wnuki, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —10,006—

† Jutro, o godzinie wpół do 10tej z rana, jako w smutną rocznicę zgonu, odbędzie się w kościele Śgo Krzyża, za duszę ś. p. Dezyderji Faleńskiej, Nabożeństwo żałobne; na które pozostała rodzina, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9991—

† Dnia 14 b. m., jako w rocznicę śmierci i imienin Anny i Antoniego małżonków Gierdawa, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10tej z rana, na które pozostałe dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —9,942—

† Ś. p. Maksymiljan Nieprzecki, b. oficer b. wojsk polskich, przeżywszy lat 75, rozstał się z tym światem dnia 30 maja r. b. w mieście Lubartowie. Msze Święte za duszę nieboszczyka odprawiać się będą jutro o godzinie 9ej i 11ej z rana, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. —9969—

† W dniu 11-tym czerwca r. b. po długich cierpieniach opatrzony Świętemi Sakramentami rozstał się z tym światem ś. p. Franciszek Sakowicz Radca Kollegialny b. Naczelnik Urzędu Pocztowego w Suwałkach, ostatnio emeryt. W ciężkim smutku pozostała wdowa wraz z synową i wnukiem, zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie 11-ej rano we środę d. 14 czerwca a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 6 ej po południu z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —9998—

† Ś. p. Grzegórz Choiński, w wieku lat 60, w dniu 10 b. m. zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro o 7-mej po południu, z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pogrążeni w nieutulonym żalu: Żona i Rodzina zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych —10052

† Ś. p. Anna-Marya z Semadenich Diehl, żona Patrona, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 12 czerwca 1876 r., przeżywszy lat 33. W głębokim smutku pogrążony mąż wraz z nieletniemi dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14 t. m. o godzinie 6-ej po południu z kościoła Ewangelicko-Reformowanego przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania. — 10,024 —

Wiadomości Polityczne.

W sobotę chmury mniej więcej groźne — dziś niebo jak nie może być pogodniejsze. Najzapalczywsi głosiciele poglądów, według których wojny lada dzień spodziewać się należało, po telegramach wczorajszych i dzisiejszych przyznać muszą, że byli w błędzie chyba im przybędzie na pomoc sofistyka i dowcip wrodzony—od sofistyki jeszcze dzielniejszy. Stosunki polityczne w Europie nawinięte na kwestję wschodnią, przybrały tak stanowczo pokojowy charakter, że ktoby dziś jeszcze o wojnie mówił, naraziłby się mógł na śmieszność. Cała pokojowość obecnego położenia streszcza się w tym fakcie, że Turcja na grzeczne zapytanie swoje wystosowane w dniu 6 b. m. do Serbji: co znaczą uzbrojenia i nagromadzanie sił zbrojnych na granicy? otrzymała odpowiedź, w której rząd serbski kładzie nacisk na pokojowe dążności swoje i ręczy, iż nic przeciwko nietykalności Państwa Ottomańskiego nie przedsięweźmie. Dla umocnienia jeszcze w zarządzie tureckim ufności w dobre usposobienie Serbji — państwo to ma wysłać umyślnego do Stambułu z bliższemi wyjaśnieniami, które do szczętu powątpiewania z umysłów tureckich mężów stanu wyplenić mają. Czegóż więcej dla pokoju potrzeba?

Wojna więc na teraz być nie miała i nie będzie. Czy to znaczy, że nie będzie jej już wcale nigdy, za lat kila, za lat 2, za rok może—z powodów tych samych, które od roku już trzymały w naprężeniu dyplomację i dziennkarstwo? Nie podzielamy wprawdzie zdanie *Golosu*, który twierdzi, że sprawa chrześcian, tak jak *Golos* rozumie, ostatecznie zatryumfuje; sądzimy jednak, że i los ich ulegnie polepszeniu i przewroty, które mają im los lepszy zapewnić nie obejdą się bez wojny. Sądzimy, że namiętności, które ścierały się teraz ze sobą przy stolikach dyplomatycznych, zetrą się ze sobą, wprzyszłości przy huku dział. Ale tej przyszłości nie oznaczamy, bo jej sumiennie nikt oznaczyć nie może: nie sprowadzaliśmy jutra do *dzisiaj* nie sprowadzamy też przyszłości do bezpośredniego *jutra*. Zdaniem naszem istnienie wrogich sobie, wprost wyłączających się dążeń w całym ogromie żywiołów politycznych Europy, nie jest rzeczą nową, jedno-chwilową, doraźną. Przedstawia ono ustawiczny stan, trwałe położenie świata politycznego.

Pokój Europy jest tylko stanem wojny intellektualnej, wojna zaś stanem wojny materjalnej. Wojna intellektualna wskutek właśnie takiej a nie innej istoty swojej niełatwo w wojnę materjalną zamienić się może i te same żywioły, które rozniecają nieprzyjaźń i żądze, opierają się częstokroć materjalnemu jej objawieniu się: pokój utrzymuje się dla tego, że nie może być wojna.

Co teraz poczną mocarstwa działające? Z uderzającą śmiałością przemówił Dizraeli w Izbie Gmin d. 9 b. m. Oświadczyłem im wręcz że memoryał berliński wycofanym został ze szranek, albowiem odroczono go na czas nieograniczony—co według ludzkich zwyczajów i pojęć równa się istotnie zupełnemu zaniechaniu. Zatem memoryału nie będzie. A czy będzie co na jego miejsce? Możnaby z tej samej mowy Dizralego wnieść, że nic. Pierwszy minister królowej Wiktoryi oznajmił wprawdzie, że Anglia zgadza się z mocarstwami, a raczej mocarstwa zgadzają się z nią na to, iż trzeba zostawić czas Turcyi na przeprowadzenie powziętych raz zamiarów. Nic słuszniejszego i zasadniczy przewrot, jaki się nie tylko co do osób ale i co do myśli przewodnich rządu w d. 30 maja dokonał, wpłynął na uproszczenie całego zawiłego już niezmiernie zagadnienia, w którem nie wiadomy jest sposób najlepszy pogodzenia Słowian z Turkami, Słowian-chrześcijan ze Słowianami-muzułmanami, poddanych z rządem, płacących podatki z kassą, która je pobiera, mających mało lub nic, z tymi co mają wiele lub wszystko. Jak przyszłość do wyszukania tej niewiadomej przyjdzie, to zależeć będzie od szczerości i energii rządu tureckiego i gdybyśmy w szczerość tę i energię dziś uwierzyć mogli, — uznalibyśmy wojnę wschodnią za odroczoną nie na rok nie na dwa — ale na długie lata.

Wielkie podobieństwo do prawdy ma za sobą wniosek wysuwający się z rozumowania *Debatów* nad tem, czy mocarstwa poprzestaną na odłożeniu memoryału do nieoznaczonego terminu, a więc na zawsze, czy też co innego przedsięwezmą? Dziennik paryzki mniema, że nie możliwą jest rzeczą, aby dyplomacya nagle od jednego razu wypuściła z rąk wodze czynu. Mniemanie to jest bardzo uzasadnionem: a trzeba już mieć tyle ufności w zręczność dyplomacyi, aby nie oddawać się z powodu tej niespodziewanej akcyi dyplomatycznej nowym obawom czy też nadziejom wojny. Nowy czyn dyplomacyi mający zastąpić memorandum berlińskie, będzie jakimś niewinnym surrogatem, który pokojowi wcale nie zaszkodzi a utrzyma tylko ciągłość działania, zaokrągli je i zakończy.

Ostat. Wiadom. Jenerał Szuwałow powrócił do Londynu na ambasadę.

Pod Niksiczem była utarczka, w której powstańcy przyznają sobie górę. Rozprawa to niezmiernie małego znaczenia.

Cesarz Wilhelm dziś wieczorem wyjeżdża do Ems.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 13-go Czerwca.

Wiedeń 12go.—„Polit. Corres.“ donosi z Belgradu: Odpowiedź Serbji na zapytanie Wielkiego Wezyra w zupełnie ugodowym duchu wystylizowana, wyraża szczere i otwarte życzenie Rządu Serbskiego nienaruszania spokoju. Serbja nie myślała właściwie nigdy o pełnem uzbrojeniu, przeprowadzała tylko swą organizację wojskową według systemu ogólnej służby wojskowej. Mianowanie oficerów odpowiadało normalnym potrzebom w razie wojny i zagrożenia integralności Państwa. Turcja tem mniej powinna była to podejrzywać, że utrzymanie tej integralności właśnie uzasadnia ważne interesa Serbji. Czasowe obsadzenie granicy przedsięwzięła Serbja spowodowana nadzwyczajnemi okolicznościami sąsiednich prowincji, szczególniej z powodu, zapewne wbrew woli tureckich urzędów miejscowych, częstego naruszania serbskiego terrytorium; zresztą Rządowi Serbskiemu zależy wiele na obejściu niektórych niedawno powstałych trudności, w którym to celu Serbja wyszle do Konstantynopola specjalnych swoich ajentów. Życzenie Rządu Serbskiego, utrzymania z Portą istniejących stosunków—zostaje niezmienionem.

Konstantynopol 12 go.—Sułtan zawezwał Wielkiego Wezyra do przedłożenia mu jeszcze w tym tygodniu programu rządu, i oświadczył się gotowym do przyjęcia tegoż. Midhat-pasza otrzymał polecenie wypracowania projektu zwołania rady narodowej, która przeważnie ma się zająć sprawą finansów i budżetu.

Pola 12-go.—Statek admiralski, fregata pancerna „Custozza“ odpłynęła wczoraj, kanonierka „Albatros“ dzisiaj do Smyrny — fregata pancerna „Salamander“ i korweta „Zriny“ podążą za niemi.

Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem.

Stosownie do przepisów o Zarządzie Spraw Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskiem, Synod tegoroczny Ewangelicko-Reformowany ma się zebrać w Warszawie dnia 7 (19) czerwca 1876 roku.

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangelików Reformowanych w Królestwie Polskiem prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym, o godz. 9ej z rana, do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego Warszawskiego przybyć raczyli.

Warszawa, dnia 6 (18) maja 1876 roku.

Prezes, Jenerał Jazdy, Senator *White.*

Sekretarz Konsystorza *Foland.*

2-3 —8572—

— W 126 numerze *Kurjera Warszawskiego* p. A. Gałecka z ulicy Długiej, która pragnie posiąść w Warszawie monopol nauki kroju sukien damskich, uderza na metodę p. Głodzińskiego, dzieło rzetelnej pracy i długoletniego studjum, uznane głośno przez zagranicę. W napadzie tym zdradza jednak p. A. Gałecka wysoką niekompetencję a potępiając wyroki specjalistów sama swą fachowość w podejrzenie podaje. Chcąc przeciwko tego rodzaju polemice zaprotestować, oświadczamy zbiorowo jako uczennice pana Głodzińskiego, iż metoda jego rzeczywiście jest najpraktyczniejszą, że zastosowanie jej przez nas niejednokrotnie to potwierdziło i że wreszcie ubliżeniem byłoby dla jej autora wszelkie porównywanie z broszurkami i świstkami traktującemi zaledwie w tytule o nauce kroju! Ze strony zaczepiającej występuje zawiść chleba—z naszej moralne, sumienne przekonanie. W razie jeżeliby tego zaszła potrzeba, rzecz tę poprzeć możemy nazwiskami, czego dziś—ze względu na zaczepkę—czynić nie widzimy potrzeby.—

Uczennice p. Głodzińskiego, autora i popularyzatora nauki kroju sukien damskich. —9911—

— W roku zeszłym przedsięwzięliśmy budowę podwójnej suszarni i podwójnej słodowni podług planów i projektów wypracowanych przez *Karola Poszepnego*, specialnego inżenjera, jak również pod jego technicznym nadzorem.

Ponieważ w ciągu całego peryodu słodowania korzystaliśmy z pomienionej suszarni, to możemy na zasadzie otrzymanych rezultatów udzielić następujące dane:

Suszarnia ma 20 angielskich stóp w kwadracie i daje nam możność w ciągu 24ch godzin przy czterokrotnym zbiorze wyprodukować wygodnie 80 korcy czyli 300 pudów słodu; słód suszy się za pomocą ogrzanego powietrza, przyczem wychodzi $7^1/_2$ korcy, czyli 45 pudów kamiennego węgla.

Takim sposobem na wyrób jednego korca czyli $3^3/_4$ pudów słodu, przypada nieznaczna ilość węgla $22^1/_2$ ruskich funtów.

Ponieważ otrzymany słód odznacza się najlepszą jakością i można mu nadać kolor dowolny, jak również rezultaty otrzymane przy suszeniu słodu przechodzą wszelkie oczekiwanie a sama budowa niezmiernie praktycznie i potrzebie odpowiednio założoną została, przeto czujemy się w obowiązku wynurzyć P. Poszepnemu zupełne nasze zadowolenie, i spodziewamy się, że przez to jak najlepiej zarekomendujemy go Panom właścicielom browarów.

—9968— *Haberbusch et Schiele.*

— **Dr. S. Meyerson**, Ordynator Kliniki chorób wewnętrznych w Szpitalu Ś-go Ducha, *Leszno Nr 21*, przyjmuje od 4—6 po południu. 1—3—9771—

— **P. Władysław Jarocki**, Współwłaściciel Składów Płótna, Haftów i Bielizny, pod firmą „Jarocki i Kwaśniewski“, wyjechał powtórnie zagranicę dla sprowadzenia nowości. —9992—

— Fabryka i skład instrumentów rzniętych Hermana Schuster (dawniej H. Rudert) po śmierci właściciela Hermana Schuster prowadzoną jest obecnie przez wdowę przy pomocy uzdolnionych ludzi w tym samym zakresie. —10,050—

ZBIÓR POSTANOWIEŃ

dotyczących

Sędziów Pokoju Warszawskiego Okręgu Sądowego, podług Ustaw 20 Listopada 1864 r. z decyzjami Kassacyjnych Departamentów Senatu

ułożony przez

A. M. Świeczyna

Część I-sza (16 arkuszy druku) zawierająca w sobie:

a) **Instytucje Sądów Pokoju;**
b) **Procedurę Kryminalną.**

wyszła z pod prassy i rozdawaną jest prenumeratorom

Część II-ga (do 20 arkuszy druku) mieści w sobie:

a) **Ustawę o karach;**
b) **Procedurę Cywilną.**

Cena w Warszawie **rs. 2**, z przesyłką **rs. 2 kop. 50**. Po wyściu całego dzieła **rs. 2 kop. 50**, z przesyłką **rs. 3**. Na drugą część wydaje się bilet.

Otrzymywać można u wydawcy; przy Placu Ś-go Aleksandra w domu Fuchsa, mieszkania Nr 9, oraz w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Orgelbranda, Czerkasowa, Istomina i innych.

7—10 — 8777 —



Zakład Fotograficzny MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotografowanych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. —10033—1—0

DOM wprost Skweru i Ogrodu Krasińskich,

przy ulicy Nalewki pod Nrem 2239, **wraz z ogrodem**, mającym rozległości 6,500 łokci kwadr. a wychodzącym na ulicę Dziką, jest do sprzedania. Może też być sprzedany sam **PLAC** ogrodowy. Wiadomość u Właściciela codziennie, począwszy od 6-tej z południa. —8616—3—3

MĘŻATKA

udająca się z Warszawy do Szczawnicy na kuracyą, najdalej do 20 Czerwca pragnie znaleźć towarzyszkę na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 24 nowym. Mieszkania Nr 9. Stróż wskaże. —10042—1—3

LOKALE

do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Senatorskiej róg Bielańskiej Nr 16, na 1-m piętrze nad antresolą od frontu 5 pokoi, przedpokój i kuchnia i 4 pokoje przedpokój i kuchnia—mogą być połączone. Wiadomość u stróża. —10030—1—3

PAŁACYK

elegancko odnowiony z dużym owocowym ogrodem, składający się z salonu o czterech oknach, balkonu wychodzącego na ogród, 5-ciu pokoi, kuchni, piwnicy i góry, tudzież suteryny przeznaczonej na pralnią z szabaśnikiem, oraz stajni i wozowni jest do wynajęcia w każdym czasie, w razie potrzeby może być dodane więcej pokoi.—Wiadomość na gruncie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr (44 nowym) drugi dom za ulicą Żelazną, pomiędzy godziną 5-tą a 7-mą po południu. —9986—1—3

Operatorka odcisków,

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuję bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuję każdodziennie od godziny 10-ej do 12 i od 3-ej do 5-ej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.—**BIELIŃSKA.** —10000—1—6

Żądany jest do Rossji.

Nauczyciel, posiadający język niemiecki, z patentem uniwersyteckim, lub Nauczyciela domowego, katolik, w średnim wieku i dobremi świadectwami. Wiadomość między 4 i 6 po południu u **Prof. de Préchamps** ulica Długa Nr 23 (Eldorado). Tamże są na wakacje: **Francuzi, Francuzki, Polki i Niemki.** 1—2 — 10,022 —

Kilkanaście Panien

podręcznych i do staników, potrzeba jest do **Magazynu**

Pauliny Szubert,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71. —9838—2—3

Oczekiwane KAPELUSZE MIĘKKIE,

w znacznym wyborze, nadeszły do **Magazynu W. Gorczyckiego,** róg Niecałej i Wierzbowej Nr 614c.

3—3 — 9347 —

Sklep z mieszkaniem,

z Dystrybucją i Norymberszczyzną; do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Niecała Nr 3.

MAGAZYN MÓJ

Ubiorów Męzkich,

ulica Miodowa wprost Sądu Appellacyjnego Numer 489c

Zaopatrzony w garnitury, Palta, Żakiety i t. d. dobre a **TANIE**. Materjały krajowe i zagraniczne. Obstalunki wykonywa szybko, odznacza się szczególnie **wystudjowanym krojem**, łącząc swobodę, **ubiera korzystnie i zręcznie każdą figurę.** Ceny najprzystępniejsze, w wyższych żądaniach również umiarkowane.—**K. SZLIS.** 5—6 —8795

Sprzedaż W Składzie **A. WERNER,** ulica Senatorska Nr 16, po nader niskiej cenie z najpierwszych zagranicznych fabryk **Fortepiany, Pianina i Harmonje.** **najęcie** —10031—1—1

Nagrody rs. 20.

W dniu 9 Czerwca r. b. przy wyjściu z Letniego Teatru w Ogrodzie Saskim, do bramy od ulicy Niecałej, zgubioną została

BROSZKA

starożytnego kształtu, ozdobiona drogiemi kamieniami turkusikami, djamencikami, szmaragdami, perłami w oprawie srebra złoconego gilioszowanego. Broszka ta mniejszej wartości pod względem ozdabiających ją kamieni, stanowi jednak dla osoby, która ją zgubiła drogocenną pamiątkę. Znalazca takowej otrzyma powyższą nagrodę rs. 20. Uprasza się o odniesienie do Redakcji Kurjera Warszawskiego. 2—3

LETNI TEATR.

Dziś: Przesądy. Jutro: Koniec Stuartów.

Alkazar: Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją **Juljana Grabińskiego.** Dziś: **Podróż na około ziemi** w 80 dniach.

Jutro **Podróż na około ziemi.**

Dolina Szwajcarska.

We Środę, 14-go Czerwca 1876 r.

KONCERT HERMANA FLIEGE

Dyrektora orkiestry „Reichshallen“ z BERLINA.

Orkiestra złożona z 50 Członków.

Program Koncertu

CZĘŚĆ I-sza:

1. Uwertura z opery „Astorga,“ I Aberta.
2. Sphärenmusik, Rubinsteina, (kwartet smyczkowy) wyk. 26 osób.
3. Menuet (B-dur), Ksawerego Schanwenka (nowy).
4. Uwertura z op. „Medea.“ W. Bargiela.

CZĘŚĆ II-ga,

5. **Na powszechne żądanie:** Frithjof-Symfonja, Henryka Hoffmana.
   a) Frithjof i Ingeborg.
   b) Skarga Ingeborga.
   c) Elfowie i olbrzymy.
   d) Powrót Frithjoffa.

CZĘŚĆ III-cia:

6, Uwertura z op. „Joanna d'Arc,“ Balfe.
2. Fliegende Blätter, walc H. Fliegego.
8. La Guitarra, Air de Ballet, E. Anthiome.
9. Na polowaniu, polka J. Straussa.

Początek o godzinie 6-tej wieczorem.

Wejście kop. 30. — 10039 —

Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Dziś i codziennie

WIELKI KONCERT EUROPEJSKIEJ ORKIESTRY DAMSKIEJ

Amanna Weinlich,

składającej się z 39 członków—26 dam, 12 panów,

oraz

Dyrygenta Karola Ambrozy,

który wspólnie z Panią **Weinlich** Dyrektorką dziennie na przemian dyrygować będzie.

Początek o godz. 6-ej po południu.

Cena wejścia kop. 20.—dzieci kop. 10.

Codziennie Koncerta z innym programem.

W Niedziele i Święta, **Poranki Muzyczne** od 1 do 3-ej po południu. —9131—9—9

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 19.2, w południe ciep. st. 16.

Barometr: 753 mm. (Deszcz).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c. 8.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Іюня 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 129. Wtorek. Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1876 r.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej* Na zasadzie Art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl Art. 9'0 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 17 (29) Maja r. b. postanowiła: Zawarte w testamencie b. p. Herszka Goldberga z dnia 7 (19) lipca 1874 roku, zapisy, a mianowicie:

1) dla szpitala starozakonnych w Warszawie rs. 1,500 i

2) dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności na rzecz sal ochronek:

a) dla dzieci starozakonnych rs. 500 i

b) dla dzieci katolików rs. 300.

Przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Prezes komitetu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych* podaje do wiadomości, iż w dniu 30 maja 1876 r. przyjęte zostały do grona Członków Honorowych, następujące osoby: zjednane przez członków komitetu i zarządu. Arczyński Kazimierz. X. Brzeski Franciszek, Brzozowski Józef, Błagowieszczeński Mikołaj, Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, Grotowski Piotr, Jabłoński Henryk, Janowski Wincenty, Janiszewski Michał, Jagielski Gustaw, X. Kubiak Wojciech, Łopuchin Borys, Prokurator Sądu Okręgowego Warszawskiego, Mokotów Gmina, Pogorzelski Teofil, Spółka drzeworytnicza w Warszawie, Sąd Pokoju w Kutnie, Sąd Pokoju w Częstochowie, Sąd Pokoju w Sieradzu, Sąd Pokoju w Radomsku, Sąd Pokoju w Kaliszu, Sąd Pokoju w Wieluniu, Sąd Pokoju w Gombinie, Trachimowski Mikołaj, Prokurator Izby Sądowej Warszawskiej, Trybunał Cywilny w Kaliszu, Witte Teodor. Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Przez JW. Hr. Skarbka Józefa Członka Korrespondenta w Powiecie Włocławskim: Böhm Augusta, Dobrowolski Włodzimierz, Ebert Henryka, Grąbczewski Bolesław, Wejgmejster Uszer.—Przez W. Mieszkowskiego Rudolfa, Członka Korrespondenta w Powiecie Pińczowskim: — Gasiński Wincenty, Geppert Bronisław, Kleszczyński Józef, Kamocki Stefan, Kalinka Adam, Hr. Łoś Alfred, Możdżyński Lucjan, Majzel Atanazy, Niedzielski Antoni, Rzewuski Antoni, Szczepanowski Michał, Margr. Wielopolska Albertyna.— Przez W. Wernera Tomasza, Członka Korrespondenta w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim: Bar. Offenberg. Radca Tajny J. *Wieczorkowski.* Sekretarz E. *Czajkowski.*

Kronika zagraniczna.

⨯ Komitet przyszłej wystawy paryzkiej, otrzymał w skutek rozpisania konkursów 94 planów na gmachy wystawy, z których wszakże ani jeden nie znalazł zupełnego uznania komitetu, dla tego pierwszej nagrody konkursowej żadnemu nie przyznano. Natomiast rozdaną pewną liczbę nagród od 1000 do 3000 franków.

⨯ W Berlinie ociemniał nagle 17to letni uczeń, który wezwany był do domu, do łóżka chorej matki. Przyczyną ślepoty było, jak utrzymują lekarze, którzy go badali, że całą drogę jadąc w wagonie, stał z wychyloną głową przeciw prądowi wiatru; wiatr i miganie przedmiotów, które mu się przed oczyma szybko przesuwały, miały być powodem oślepnięcia.

⨯ W Galicji zawiązało się nowe stowarzyszenie pod nazwą galicyjskiego Towarzystwa, łowieckiego, którego zadaniem ma być podniesienie stanu zwierzyny i udzielanie pomocy władzy w przestrzeganiu ścisłego zachowywania przepisów o polowaniu. Siedliskiem Towarzystwa będzie Lwów.

⨯ W m. Jassbereny w Węgrzech tameczny właściciel gorzelni przedaje nadzwyczaj tanio, bo po 12 krejcarów litr wódki. Otóż wszyscy szynkarze wziąwszy się z sobą za ręce, wynajęli jeden ogólny lokal i sprzedają litr tego miłego trunku po 10 kr. Następstwem tej smutnej konkurencji jest to, że w niektóre dnie połowa mieszkańców poczciwego miasta Jassbereny jest kompletnie pijaną.

⨯ Nowy konkurs dramatyczny ogłoszony został przez zarząd Poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk i warunki bardzo korzystne. Nagroda 1 sza 1,500 marek (750 złr.) dramat albo komedja. W braku utworów bezwzględnie dobrych nagrody, jedna 900 marek, druga 600 marek, przyznaną będzie najlepszym względnie utworom. Sztuki nie uwieńczone nagrodą, mogą uzyskać pochwałę lub zalecenie do przedstawienia scenicznego. Wykluczone są sztuki tłómaczone, tudzież grane już albo drukowane, albo takie, które się ubiegały już o nagrodę w konkursach dramatycznych w Warszawie Krakowie i Lwowie. Zmiana tytułu lub przerobienie treści nie znosi wykluczenia. Z tego powodu komisja konkursowa zasięgnie wiadomości u wymienionych komisji konkursowych. Termin Prima Aprilis (1 kwietnia) 1877 r., na ręce pana Hieronima Feldmanowskiego w Poznaniu. Młyńska 35 Prosimy nie zrażać się terminem.

⨯ Żeglarze niemieccy złożyli w ostatnich czasach kilka wybitnych dowodów... swej nieudolności. Niedawno kapitan okrętu niemieckiego Keyn uznany został został winnym, przez sąd londyński, w sprawie najechania parowca angielskiego. Świeżo zaś kapitan okrętu niemieckiego „Humboldt“, który omal się nie rozbił na wybrzeżach angielskich pod Witenton Beach i uszkodzony ledwie dowlókł się do Jarmouth, tłómaczy się, że z powodu złego kompasu zmylił kierunek jazdy i dojeżdżając do niebezpiecznych wybrzeży angielskich, był jaknajmocniej przekonany, że znajduje się u wybrzeży francuzkich.

⨯ Milicja Szwajcarska posiada obecnie batalion, którego oficerowie po większej części są dziennikarzami. Jest to batalion soloturneński Nr 50. Dowódzcą jego jest redaktor gazety „Tageblatt“, kwatermistrzem redaktor „Independant“, porucznikiem redaktor czasopisma „Anzeiger“, podporucznikiem redaktor „Landbote“.

⨯ W Hiszpanji z pomyślnym skutkiem zaczęto przeciwko szarańczy używać nafty. Na polach skropionych naftą owad ten w krótkim czasie ginie zupełnie.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 129

Dnia 13 Czerwca 1876 roku. *Wtorek* *Dnia 1 (13) Czerwca 1876 roku.*

W dniu 9 (21) Czerwca 1876 r. o godzinie 2 z południa przed W. Kuźelewskim Sędzią Delegowanym, sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie odbyć się mającą:

a) **Dobra ziemskie DOBRE, wraz z dobrami BORKI i RĄBIERZ**

w powiecie Radzymińskim gubernji Warszawskiej położone, ogólnej rozległości około 3675 dzies. (245 włók) mające (w czem w samych dobrach Dobre lasu około 1815 dzies. (121 włók). Licytacja dóbr łącznie z inwentarzem żywym zacznie się od rs. 225659. Vadium rs. 15000.

b) **Dobra BORKI**

w powiecie Radzymińskim, guberaji Siedleckiej położone, rozległości około 1973 dzies. (włók $131^1/_2$ mające. Licytacja dóbr łącznie z inwentarzem zacznie się od rs. 96098 k. 40. Vadium rs. 6000.—Bliższe objaśnienie powziąć można w kancellarji Pisarza Wydziału II Trybunału i podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 14 zamieszkałego.

Ksawery Tatarkiewicz

—9985—1—2 Patron

Rejent kancellarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Zawiadamia, że na żądanie Leopolda Kronenberga bankiera, Prezesa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, w wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 1 (13) Grudnia 1875 r., odbędzie się w kancellarji podpisanego Rejenta w Warszawie przy ulicy Długiej, pod nowym Nr 17, w dniu 14 (26) czerwca b. r., od godziny 10 z rana, licytacja szczegółowa czterdziestu obrazów olejnych i innych, w ramach złoconych, stanowiących pozostałość zastawną po niegdy Franciszku Gąsierowskim. Obrazy, wraz z urzędową ich taksą, mogą być obejrzane każdodziennie, z wyłączeniem świąt, w kancellaryi podpisanego Rejenta, od godziny 10 z rana do drugiej po południu.

Warszawa dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1876 r.

Henryk Markowski

1—3—9959 **Długa Nr 17.**

Syndycy tymczasowi Massy upadłości Karola Schramm

Na zasadzie upoważnienia W-go Sędziego Komisarza i art. 492, K. H., podaję niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 7 (19) Czerwca 1876 r. każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, o godzinie 6 po południu, sprzedawane będą skóry przez publiczną licytację za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze w handlu Karola Schramm w Warszawie przy ulicy S-to Jańskiej pod Nr 19, znajdującym się. — **Józef Kirszrot** adwokat, **Józef Lande.** 1—3—9926

Do sprzedania

Folwark

150 dzies. (włók 10) ziemi pszennej buraczanej, pod samą stacją kolei żelaznej W. B. Pniewo, w obrębie kilku cukrowni. Dom mieszkalny nowy, wykwintnie urządzony, zabudowania gospodarskie nowe murowane z cegły palonej. Inwentarz żywy i martwy wystarczający. Bliższą wiadomość udzieli W. Wiktor Ostrowski Patron Trybunału, Długa Nr 53. —10003—1—5

Kolonja Lewinów

mająca rozległości dzies. 90 (włók 6) czyli morgów 180, położona za Pragą przy 5 werście traktu Radzymińskiego naprzeciw Zacisza, obfitująca przeważnie w łąki, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu. —9948—1—3

FOLWARK

do sprzedania ryczałtowo za rs. 15,000, oprócz Towarzystwa, pod Olkuszem, obejmujący dz blizko 245 (włók 29), w dobrych gruntach, z lasem, łąką, młynem i dobremi budowlami, blizko kolei Wiedeńskiej. Wiadomość Nowy-Świat Nr 1, a mieszkania Nr 8, 1 piętro, codziennie do południa —9997—1—3

7,500 rs.

Potrzebne są na 1 Nr po Towarzystwie na 7% na dom wartości 50,000 rs na pryncypalnej ulicy. Wiadomość od 8 do 9 rano i od 12 do 2. Nowy-Świat Nr 45 na 2 piętrze w oficynie, bez pośrednictwa. 1—3—10001

Nauczycielka muzyki

z patentem Instytutu Muzycznego, życzy sobie wyjechać **na czas wakacji**. Na żądanie wykłada w językach obcych. Ordynacka Nr 8 nowy, mieszkania 16. —9989—1—1

Jeśliby kto życzył z Obywateli ziemskich lub miejskich mieć

Osobę do pilnowania

wszelkich interesów sądowych, mogącą zarazem spełniać obowiązki rządcy, raczą się dowiedzieć w handlu u W go Stefana Dobrycza, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Senatorskiej. Osoba ta może okazać świadectwa o swoim dobrym prowadzeniu się. 1—1—9927

Potrzebna jest zaraz

NIEMKA

w średnim wieku, do zajęcia się gospodarstwem, i zajęcia się głównie dwojgiem dzieci. Wiadomość u A. Walkiewicz ulica Długa Nr 6, mieszkania Nr 3. —9946—1—3

Leśniczy

dokładnie obeznany z czynnością, który przez lat kilkanaście pełnił obowiązki Podleśnego w lasach rządowych, a następnie w prywatnych, mający odpowiednie świadectwa, poszukuje zajęcia od S go Jana. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Widok Nr 1, mieszkania Nr 9, od godziny 3 do 5 po południu. —10010—1—3

Poszukuje się

Rządcy do dóbr,

z kaucją rs. 3,000, na które da się gwarancją. Zgłoszenia pod lit. P. P. uprasza się do Redakcji tegoż dziennika —9994—1—1

Potrzebna jest

KOBIETA

do gospodarstwa wiejskiego. Wiadomość na ulicy Chmielnej Nr 37. —10004—1—3

Potrzebną jest

GOSPODYNI

na wieś. Wiadomość codziennie od godz. 9 rano do 12, Hotel Paryzki Nr 30. —10008—1—2

Osoba

dobrze wychowana, poszukuje miejsca do rządu domu, oraz są tam do sprzedania portjery bronzowe adamaszkowe, takiegoż koloru serweta i trzy sztychy w złoconych ramkach. Od godziny 12 do 6, ulica Karmelicka Nr 16 nowy. —9944—1—3

Pewien **Zakład** egzystujący już lat **trzy** z powodzeniem prowadzony przez pojedyńczego mężczyznę, życzyłby sobie poszukać

Osoby z funduszem

od **300** do **750** rs. do wspólnego prowadzenia i powiększenia tego zakładu. Osoby życzące bliżej się poinformować, zgłoszą się pod Nr 165 hip. Nr 22 nowy ulica Nowomiejska do sklepu pieczywa. 1—3—9977

CHŁOPCA

mającego trzy tygodnie, z dobrej familji, nieszczęśliwa matka chce komu oddać za swoje. Wiadomość pod Nrem 6 przy ulicy Dzikiej w maglach. —9930—1—1

Jeśliby który z Panów

APTEKARZY,

potrzebował **Pomocnika**, raczy się zgłosić z warunkami pod adresem: O. Wróblewski, w mieszkaniu p. Korniłowicza, Nowy-Świat Nr 26, mieszkania 7, w Warszawie. —9967—1—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu galanteryjnego. Wiadomość w handlu Włodzimierza Kaniewskiego, róg ulicy Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej Nr 22.—Z prowincji mają pierwszeństwo. —9949—1—2

Akuszerka A. S.

przybyła z Rossji przyjmuje chorych na stancję, ofiarując im wszelkie wygody za umiarkowane wynagrodzenie. Biednym udziela pomocy bezpłatnie. Mieszkanie przy ulicy róg Nowolipek i Smoczej Nr 23 w ogródku, w oficynie —10013—1—3

MAMKA

potrzebna zaraz, może być z kilkomiesięcznym pokarmem. Wiadomość ulica Tłomackie Nr 6 nowy, mieszkania 19. —9913—2—2

Rząd Gubernjalny Warszawski

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbędzie się w dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę płótna lnianego arsz. 22 wersz. 6,40 paczesnego arsz. 13,251 wersz. 9,30 i zgrzebnego arsz. 3467 wersz. 8,79, oraz na przygotowanie odzieży i bielizny dla aresztantów zostających w więzieniach Gubernji Warszawskiej.

Licytacja in minus rozpocznie się od cen sprawdzonych, a mianowicie. za arszyn płótna lnianego od kop. **dwudziestu dwóch i pół**, za arszyn paczesnego od kop. **szesnastu**, i za arszyn płótna zgrzebnego na podszycie od kop. **dwunastu**, przystępujący do licytacji złożyć powinien wadium w ilości rs. 255.

Wzory płótna, jakoteż warunki licytacyjne, są do oglądania w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernjalnego w godzinach posiedzeń biurowych.

Wzór do Deklaracji.

(na stemplu 40 kopiejkowym)

W skutku ogłoszenia Warszawskiego Rządu Gubernjalnego, ja niżej podpisany mieszkaniec (tu należy wymienić miejsce zamieszkania i jeżeli w Warszawie, ulicę i numer domu), oświadczam niniejszem, iż stosownie do wiadomych mnie warunków przyjmuję na siebie dostawę 22 arsz. 6,40 wersz. płótna lnianego, 13251 arsz. 9,30 wersz. paczesnego i 3467 arsz. 8,79 wersz. zgrzebnego, dla aresztantów będących w więzieniach Gubernji Warszawskiej, po cenie (takiejto—wyrazami) za arszyn płótna lnianego, (takiejto) za arszyn paczesnego i (takiejto) za arszyn zgrzebnego

Na pewność dotrzymania zobowiązania się, składam wadjum (tyle to rs **wyrazami**), i własnoręcznym podpisem niniejszą deklarację stwierdzam.

(Podpisać czytelnie imie i nazwisko, miejsce gdzie deklaracja napisaną została i datę).

1—3 — 9921 —



WAŻNE DLA DAM!

Przybywszy z zagranicy do Warszawy na pewien czas w celu uczenia i zapoznania z dokładną nauką **kroju sukien damskich** podług własnej "Najnowszej i najpraktyczniejszej metody wydanej w dwutomowem dziele, z zastosowaniem rozlicznych fasonów do mody i do najnieforemniej zbudowanych figur; co jest najważniejszem warunkiem w kroju. Sposób uczenia i metoda moja jest pewniejszą i łatwiejszą od wszystkich innych dotąd znanych. Zagranicą w większych miastach istnieją zakłady, mające za firmę: Magazyn ubiorów damskich podług metody Głodzińskiego, nadto po klasztorach i syminarjach żeńskich wprowadzona nauka kroju podług mojej metody jako obowiązkowa. Wyuczam kroju w dwóch tygodniach, a z szyciem w 1 miesiącu. Rysunek odbywa się za pomocą linijek tak zwanych krojowych mego wynalazku, które bardzo ułatwiają naukę, kosztuje rs. 1 kop. 30, dzieło zawierające 10 arkuszy druku a rycin figur 1000 rs. 3 kop. 50. Nabyć można w mieszkaniu autora **Ksawerego Głodzieńskiego**, Miodowa Nr 1, piętro 2 drzwi Nr 12. Wpisy na naukę przyjmuje każdego dnia. 1—4 —10019—

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że podczas wakacji, tak jak lat poprzednich udzielam lekcje języka

Niemieckiego

również przysposabiam panienki w tymże języku do [illegible] prywatnych i udzielam konwersacji podług własnej metody, przez wiele lat z powodzeniem praktykowanej. — **Marje Drasch**, S-to Jańska Nr 13 nowy. 1—3—9863

Niemki i Francuzki,

są do umieszczenia za pośrednictwem Załęskiej —Tamże Wiadomość o **Niemce** chcącej wyjechać na czas wakacji. Senatorska Nr 16. —9965—1—3

Potrzebna jest do nadzoru i zajęcia się dziećmi

Guwernantka Francuzka.

Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, domu Nr 45, mieszkania 11. —9963—1—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskim, poszukuje obowiązku do zarządu domem na wsi. Wiadomość, ulica Długa Nr 16 nowy, u Złotnika Klimowicza —9979—1—1

OSOBA

z dobrą rekomendacją, w średnim wieku, poszukuje w przyzwoitym domu obowiązku do dozorowania dzieci lub do gospodarstwa. Ulica Jasna Nr nowy 1, mieszkania 14. —9964—1—1

Potrzebną jest do domu prywatnego

Panna

umiejąca szyć na maszynie Wiadomość, ulica Wilcza Nr 20, mieszkania 3. —9956—1—1

PANNA

przybyła z prowincji, znająca się b. dobrze na gospodarstwie wiejskiem, na kuchni i szyciu, poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie albo na wsi. Adres proszę zostawić przy ulicy Piekarskiej Nr 8 domu, u stróża. —9870—1—3

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do sukien damskich, do pracowni L. E. Kietlińskiej Ulica Bielańska, dom Wgo Obrębskiego Nr 14 nowy. —9955—1—2

Potrzebna jest do domu prywatnego

PANNA

umiejąca szyć dobrze na maszynie, za życie i wynagrodzenie miesięczne. Tamże może być przyjęta dziewczynka, chcąca być do [illegible] przy maszynie. Ulica Mokotowska, Nr 5 domu, mieszkanie [illegible] wskaże. 1—1—9951

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny damskiej uzdatnione. Wiadomość, ulica Mazowiecka Nr 1350/11. Chojecka. —9936—1—1

Potrzebną jest zaraz

Panna

kompletnie uzdatniona w krawieczczyźnie damskiej. Ulica Twarda Nr 12 domu, 34 mieszkania. —9975—1—1

Panna lub wdowa

z wykształceniem i przyzwoitego prowadzenia się, miłująca pokój, mająca kilka godzin pracy dziennie po za domem, znaleźć może za przystępną cenę pomieszkanie wspólne, z usługą lub bez, przy osobie bezdzietnej. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 29 mieszkania 5. 1—2—9990

EKONOM

z długoletniemi świadectwami i rekomendacją obeznany ze wszystkiemi gałęziami gospodarstwa tak rolnego jako też leśnego **potrzebuje posady** od 1 Lipca r b. w kraju lub w Zachodnich gub. Żona w razie potrzeby może się zatrudniać zarządem domu lub gospodarstwem kobiecem. Wiadomość w biurze posłańców na Tłomackiem. 1—2—10007

Wiadomość dla p. Felczerów.

Dawno oczekiwane **Bańki dla dzieci**, nadeszły do składu szkła, porcelany i fajansu **Alexego Baytel**, ulica Podwal Nr 7. —9793—1—3

Potrzeba jest

Dwóch Uczniów

do fabryki ram złoconych J. Grąbczewskiego. Ulica Senatorska Nr 15 nowy. —9937—1—1

POCZTHALTERJA

w Łomży, do sprzedania w każdym czasie. —9871—2—3

Warszawskie
PRZEDSIĘBIERSTWO BUDOWLANE
Bielańska Nr 6.

Zajmuje się stawianiem lub restauracją budowli mieszkalnych, przemysłowych i innych urządzeniem apartamentów, mieszkań i specjalnych magazynów.

Załatwia wszelkie czynności z budownictwem związek mające jako to: przygotowuje plany architektoniczne, anszlagi, oszacowania i t. p. Zaprowadza wodociągi, zlewy, water-klozety, wentilacją, dzwonki pneumatyczne i elektryczne, wszystko na termin umówiony i po cenach umiarkowanych. 1—3—9983

Jest do odstąpienia w każdym czasie

RESTAURACJA

przy ulicy Piwnej Nr 10 nowy. —10018—1—3

Jest do sprzedania

z wolnej ręki kolonia szlachecka Bonki z zasiewem, za rs. 10,000, bez zasiewu rs. 8,000, kolonia ta bez inwentarza, z łąkami, zawiera mórg 45 (dzies. 22½). Wiadomość na miejscu, kolonja ta znajduje się za Warszawą o 10 wiorst od szose 2 wiorsty, od Pruszkowa wiorst 3. 1—3—9935

Są do sprzedania

Szafy do sukien, łóżka, stolik do kart, stoły rozsuwane, orzechowe i mahoniowe i garnitur mahoniowy, przyjmuje się także wszelkie obstalunki i reperacje, ceny przystępne. Bednarska Nr 13 nowy, z czem się polecam. **S. Piekarski.** 1—3—9999

W majątku Wola Pękoszewska o 1½ mili od stacji Ruda Guzowska położonym, znajdują się na sprzedaż

Dwa buhaje

czystej krwi rassy Schwitz, z których jeden ma lat 2, a drugi przeszło 1½ roku. Nadto jest na sprzedaż buhaj Holenderski wieku 1½ roku. Bliższe wiadomości powziąść można adresując przez Rudę Guzowską 1—3—9957

AMERYKAN

bardzo mało używany, z fabryki Hessego, do jednego i pary koni, jest do sprzedania przy ulicy Wareckiej Nr 9. Wiadomość u odźwiernego.—Tamże jest do sprzedania **Wiąz** [illegible] —9[illegible]—1—3



Jest do sprzedania

Para Koni

powozowych, rosłych, rassowych, spokojnych, dobrze ujeżdżonych, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Stangreta Antoniego, ulica Senatorska Nr 473B nowy 25. —9955—2—3

Dwa Sklepy

do najęcia od Ś go Jana w Osadzie Raszyn na szose Krakowskiej 9 wiorst od Warszawy położonej. Tamże od Ś-go Jana razem ze sklepami lub osobno do wydzierżawienia

Pacht

od 40 krów, w sąsiedniem folwarku od strony Warszawy położonym.—Tamże **Letnie mieszkanie** z pięciu pokoi bez mebli pomiędzy stawami położone, do najęcia od Ś go Jana, może być dodana stajenka i obórka. Dowiedzieć się można o warunkach Rymarska Nr 2 u Rządcy domu. —10023—1—3



Przy ulicy Nowolipie i Mylnej (obok kaplicy szpitala Ewangelickiego) w domu pod Nr 15 na pierwszem piętrze, są do sprzedania stojące na balkonie dwa olbrzymie **Oleandry** i **Figusy**. Wiadomość każdodziennie do godziny 10 z rana, i od 3 do 5 po południu. 1—2—9940



Są do sprzedania

Wozy i Bryczki

zdatne na prowincję.

Półtoraki i Kolejne. Tamże **Faeton nowy**, oraz **Wolanty** do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2448, nowy 76 wprost Żelaznej. —9984—1—3

Jest do sprzedania

Wózek dziecinny,

ulica Niecała Nr 4 domu, mieszkania 5. —9987—1—3

SERY MACIEJOWICKIE

sprzedają się przy ulicy Wareckiej Nr 9, u odźwiernego. —9928—1—1

Zakład Kuśnierski Daniela Gross na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 31/423 obok Poczty, wejście od ulicy Koziej Nr 2A. Przyjmuje wszelkie Futra do przerobienia i do farby **bez żadnego zaliczenia** z dodaniem futra i nowego wierzchu, nadmieniając przytem, że pora obecna jest najstosowniejsza, tenże Zakład przyjmuje futra na letnie przechowanie, tamże od Ś-go Jana jest do wynajęcia **dwa Lokale** z 4 pokoi i kuchni składające się, od summy 550 rs. i niżej. 3—3—9160—

Młoda gromada
Owiec

z 300 sztuk złożona, jest do sprzedania, z powodu przejścia łąk i pastwisk na własność Rządową, w dobrach Babice pod Warszawą za Rogatkami Wolskiemi położonych. —9989—1—3

MIESZKANIE

z 4 pokoi i kuchni, na antresoli, przy rogu ulicy Senatorskiej i Rymarskiej Nr 2/471a, do wynajęcia od 1 Lipca 1876 r. Wiadomość u Rządcy domu. —10021—1—3

Pokój z meblami

do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1 sze piętro, drzwi Nr 4.—Tamże dwie nowe spódnice białe z kaftanikami do sprzedania. —10017—1—3

Przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 20, wprost Ś-go Antoniego, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

2 DUŻE POKOJE

i duża kuchnia o 2 oknach, na 2 m piętrze. —9953—1—3

TRZY POKOJE

przedpokój i kuchnia do najęcia. Tamka Nr 36, trzeci dom od rogu. —9941—1—6

Do najęcia od 8 Lipca do 8 Listopada r. b.

Salon o trzech oknach

i pokój drugi od frontu, oba umeblowane kompletnie, z wspólnym przedpokojem, może być także wypuszczany każdy pokój oddzielnie. Ulica Mazowiecka Nr 1. Stróż wskaże. 1—3—9929

Za rs. 300 do wynajęcia

[illegible]

Pięć pokoi i kuchnia oraz komórka, lokal ten może być podzielony na dwa pokoje i kuchnią, w domu Nr 17 ulica Nizka, dowiedzieć się można ulica, Pokorna Nr 3 lokalu Nr 3. 1—2—9950

W domu Nr 13/1564 c przy ulicy Chmielnej od 1 Lipca r, b. jest do wynajęcia

mieszkanie frontowe

na parterze w zupełności odnowione, stanowiące przedpokój, salon duży, trzy pokoje, pasaż, kuchnia, drwalnia i piwnica w cenie rs. 550 rocznie. 1—3—9978

Mieszkanie do wynajęcia

od 1 Lipca r. b. złożone: z 2 pokoi, 3 pokoi, 4 pokoi, 5 pokoi z kuchniami i dwa sklepy w miejscu dobrem z mieszkaniami. — Wiadomość u rządcy przy ulicy Wielkiej Nr 1437 (Nr 13 nowy). 1—3—9980

Jest do wynajęcia od 20 Czerwca do 1 Październik r. b. albo i na czas krótszy

Mieszkanie,

składające się z dwóch pokoi i kuchni, na 2-m piętrze od frontu, z meblami lub bez. Ulica Nowy-Świat Nr 42, w bliskości Foksalu. —9976—1—3

Mieszkanie

umeblowane, z 4 pokoi z balkonem, przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Miodowej, w domu pod Nrem 15, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u Rządcy domu. —9973—1—6

Mieszkanie

składające się z trzech lub czterech pokoi, na parterze, z kuchnią, usługą, fortepianem i wszelkiemi dogodnościami, jest do odnajęcia od 1 Lipca do 25 Sierpnia, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Tamka Nr 15, wiadomość u stróża w miejscu. —9958—1—3

Na dwa miesiące Lipiec i Sierpień r. b. są do odnajęcia na dole

Dwa pokoje

umeblowane, z pasażem i kuchnią. Wiadomość, Marszałkowska Nr 75 mieszkania Nr 1. 1—3—10011

We wsi Mrozy na 2-ej stacji kolei Terespolskiej, do odnajęcia **jeden pokój** frontowy obszerny z oddzielnym wchodem bez kuchni, w domku nowo na letnie mieszkanie zbudowanym. Wiadomość w mieszkaniu u stróża lub rządcy domu Nr 1769 a (12 przy ulicy S-to Jerskiej. 1—1—10014

Tanie mieszkania

Na krótszy czas od 1 Lipca lub wcześniej. 3 pokoje podrządnie umeblowane, z fortepianem, kuchnią, piwnicą, górą. Parterre, 25 rs. miesięcznie. Także 1 lub 2 pokoje z kuchnią lub bez. Chmielna Nr 66 mieszkania Nr 3. — Każdego czasu. 1—3—10016

M I E S Z K A N I E

Jest do wynajęcia zaraz 1 lub 2 pokoje z meblami i wszelkiemi wygodami, blisko Saskiego Ogrodu, ulica Włodzimierska Nr 12 mieszkania 18. Nad drugą bramą, na 2 piętrze, pytać nie stróża lecz szwajcara. 1—1—9995

Mieszkanie
Parterowe

od 1 Lipca r. b. składające się z 4 pokoi elegancko tapetowanych, kuchni, sionki i piwnicy, w bliskości Krasińskiego ogrodu, z frontowego pokoju może być urządzonym Sklep. Tamże jest do wynajęcia na 2 miesiące pokój z kuchnią i jeden bez kuchni z meblami lub bez, wiadomość u właściciela ulica Dzika Nr 6. 1—3—9934

Dla amatora

ogrodu do najęcia od 1 Lipca Salonik o dwóch oknach na dole w podwórzu. Cena miesięczna samego pokoju rs. 11. Za oddzielną umową mogą być dodane meble oraz wynajęty ogródek w którym znajdują się altanki, huśtawka i gimnastyka. Tamże są do sprzedania Schody 1 piętrowe prawie nowe. Ulica Bracka Nr 6 1—3—9924

Mieszkania

większe i mniejsze do najęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Browarnej w domu Nr 2745 6, a mianowicie: 4 pokoje i kuchnia na 2 piętrze za rs 280 rocznie, 3 pokoje i kuchnia na 1 piętrze za rs. 240 rocznie. Obadwa mieszkania od frontu z widokiem na ogród Uniwersytecki, oraz kilka innych mieszkań po 2 pokoje z kuchnią, również za cenę umiarkowaną. Wiadomość u stróża. 1—3—9913

Ulica Żelazna Nr 37 róg Ogrodowej

Do wynajęcia:

1) Dwa pokoje i kuchnia	za rs. 200	rocznie.
2) Jeden pokój i kuchnia	„ 140	
3) Jeden pokoik i kuchnia	„ 108	
4) Jeden pokój z kominkiem	„ 100	
5) Jatka na obuwie lub mięso	„ 60	
6) Obora	„ 40	

1—3—9952

W domu przy ulicy Złotej Nr 1505c, 43 nowy, jest do najęcia od Ś-go Jana r. b.

L O K A L

frontowy o 3 pokojach, salonie, przedpokoju i kuchni, oraz inne pomniejsze lokale, 2 pokoje kawalerskie, tudzież stajnia i wozownia dla dorożkarza. W tyle domu jest ogród do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu. 6—6—8642—

T R Z Y P O K O J E

z balkonem, przedpokój i kuchnia umeblowane z usługą do odnajęcia na 2 lub 3 miesiące od 20 go Czerwca r. b. za cenę rs. 50 miesięcznie. Wiadomość na miejscu u stróża przy ulicy Ś to-Krzyzkiej Nr 35 róg Marszałkowskiej. 2—3—9881

MIESZKANIE

do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 2 pokoje frontowe z balkonem, przedpokój, kuchnia i piwnica, na pierwszem piętrze w domu pod Nrem 30 przy ulicy Dzikiej. Bliższą wiadomość u Rządzcy domu. —9917—1—3

Bardzo tanio!

Są do wynajęcia Trzy Pokoje od frontu, alkowa, soiżarka, wygódka, kuchnia z kranem wodociągowym i z zlewem, z meblami i Fortepianem na 3 piętrze, od 1go Lipca do 1go Września. Na ulicy Wspólnej, prawie na rogu Marszałkowskiej. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 11, mieszkania 1. —9841—1—2

---

2 lub 5 Pokojów

umeblowanych, do wynajęcia na 2 miesiące. Aleja Ujazdowska Nr 11, mieszkania 2, —9993—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia od 1 Lipca r. b. **Obszerny sklep z oknem wystawowem**, przy ulicy Senatorskiej, w najpierwszorzędniejszym punkcie miasta. Wiadomość u woźnego Chodaczyńskiego, w biurze ubezpieczeń przy ulicy Leszno Nr 7. 1—2—10020

W bliskości Saskiego Ogrodu

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia, porządnie umeblowane odnajmują się na 2 miesiące w każdym czasie. Cena 25 rs. miesięcznie. Ulica Sliska Nr 6, mieszkania 14. Stróż wskaże. —9951—1—3

MIESZKANIE

do wynajęcia od 1 go Lipca, po Dentyście F. Gnussie, składające się z pięciu pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, Ulica Ś-to Krzyzka Nr 4/1322. —9974—1—3

Jest do odstąpienia każdego czasu

S K L E P

mieszczący w sobie Dystrybucję i Herbatnię. Wiadomość pod Nrem 7, ulica Bednarska, sklep z ulicy Furmańskiej. —9943—1—2

S K L E P

do wynajęcia od Ś go Jana r. b., przy ulicy Solnej Nr 9 nowy. Wiadomość bliższa u Rządcy domu. —9938—1—3

Do odstąpienia od Ś go Jana

S K L E P

z całem urządzeniem gazowom z dwoma pokojami kuchnią i piwnicą i komórką z kontraktem trzyletniem przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63, wiadomość na miejscu w sklepie wyrobów szczotkarskich, cały dzień. 1—2—9971

Sklep Wiktuałów

z Norymberszczyzną, od kilkunastu lat egzystujący przy ulicy Browarnej Nr 24, do sprzedania. —9970—1—3

PIWNICA

podwójna do wynajęcia każdego czasu, pod Nrem 117, vis à vis Zamku. Wiadomość w sklepie. —9932—1—3



Do sprzedania

Wyżlica

angielska (Ponter), ułożona do pola, oraz **Charcik** angielski, bardzo ładne. Aleja Jerozolimska Nr 17, u stróża. —9962—1—1

Jest do nabycia kilka sztuk

Młodych Pinczerów

z rassy myszołówki, rozmaitego gatunku, i także jest wyżeł z wieleńskiej rassy i Suczka Duńka Cweinos do polowania lisów. U właściciela Sieczki, Nowa-Wieś Nr 9. —9945—1—1

Nagrody Rs. 10.

Dnia 9 b. m. w Piątek, około godziny 5 po południu w stronie ulicy Karmelickiej i Leszno zgubiony został **Zegarek złoty damski** kryty grawirowany. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy za nagrodą powyższą na ulicę Karmelicką Nr 12 domu a 17 mieszkania. —9816—1—3

Rr. 60 Nagrody

temu, kto wynajdzie posadę Pisarza, Magazyniera, Dozorcy lub t. p. Adresa uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. K. R. —9923—1—1

Dnia 4 b. m. w ogrodzie Saskim lub przechodząc ulicą zgubionym został

ŁAŃCUCH DAMSKI

złoty od zegarka z takąż zapinką i chwaścikiem. Łaskawy znalazca zechce oddać takowy poszkodowanej pod Nr 23 przy ulicy Ogrodowej, za nagrodą jeśli jej żądać będzie. —9993—1—1

Dnia 10 Czerwca Zgubiono: **Łańcuszek** złoty od zegarka; **broszkę** złotą z winnym liściem i gronami z perełek z portretem mężczyzny, z drugiej strony broszki za szkłem bez koperty; i **medalionik** złoty z datą urodzenia (wyrznięta) 12 października i chrztu 22 Lipca. — Znalazca zechce złożyć te rzeczy w dom Ręczlerskiego na Chmielnej Nr 60 a, do mieszkania Nr. 8, gdzie odbierze stosowne wynagrodzenie. 1—3—9960

N A G R O D Y rs. 3.

W dniu 12 b. m. zginęła suczka biała hawańska pinczerka z długim włosem, nóżkami wystrzyżonemi z obrótką różową z platerowanemi sprzączkami, około 6 godziny na ulicy Mazowieckiej z domu pod Nr 11, mieszkania 2. Łaskawy znalazca raczy ją zwrócić, w razie zaś nieoddania, prawnie poszukiwaną będzie. Na żądanie nagroda podwyższoną będzie. 1—3—10033

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy)

Дозволено Цензурою,